

Portal Województwa Lubuskiego



Memorandum o porozumieniu w sprawie ochrony i odbudowy ekosystemu Odry - podpisane!



Kategoria - Odra

Data publikacji -5 kwietnia 2023 godz. 14:01

- Potrafimy się zorganizować. To nie jest Dziki Zachód. Mamy rok na zrobienie wszystkich badań. W tym czasie przygotowujemy konkretne projekty - zadeklarowała marszałek Elżbieta Anna Polak.

W środę, 5 kwietnia 2023 r. w Przystani nad Odrą w Cigacicach w gminie Sulechów,

przedstawiciele pięciu nadodrzańskich województw podpisali "Memorandum o porozumieniu ws. ochrony i odbudowy ekosystemu rzeki Odry".

Wszystkie ręce na pokład!

- Wszystkie ręce na pokład! – wezwała **marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Anna Polak**. - My, marszałkowie czterech nadodrzańskich regionów, [22 sierpnia 2022 r. podpisaliśmy porozumienie o współpracy na rzecz rzetelnej diagnozy](#) tego, co wydarzyło się w Odrze i na rzecz rewitalizacji całego ekosystemu Odry.

- Prowadzimy te prace – podkreśliła marszałek Polak. - Zaprosiliśmy do naszego zespołu przede wszystkim ekspertów: naukowców, ekologów, organizacje pozarządowe i przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność gospodarczą związaną z Odrą. Powstały trzy zespoły: zadaniem pierwszego jest wykonanie rzetelnej diagnozy całego ekosystemu i przygotowaniem monitoringu, drugi zespół pracuje nad przygotowaniem strategii rewitalizacji, odbudowy tego, co zostało w tej strasznej katastrofie zniszczone. Trzeci zespół, też bardzo ważny, zajmuje się administracją i finansami. Jego zadaniem jest sfinansowanie badań, które prowadzimy.

Samorządy już finansują badania

- Każdy z naszych regionów, w ramach własnych budżetów samorządowych przeznaczył już środki finansowe na badania, które realizują nasze uczelnie – powiedziała lubuska marszałek. - Dzisiaj podpiszemy porozumienie z uczelniami wszystkich pięciu województw i ustalimy harmonogram kolejnych działań.

- Chciałbym bardzo serdecznie podziękować naukowcom z naszych uniwersytetów, które prowadzą działania wzdłuż całej Odry – oświadczył **marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz**. - Chcę jasno zadeklarować, że będziemy starali się wspierać państwa potencjał i wykorzystywać państwa wiedzę, żeby cały czas podnosić temat odrzański. To, co nas najbardziej niepokoi, to to, żeby nie doszło do powtórki tego, co mieliśmy w sierpniu ubiegłego roku. Po drugie – chcemy pomagać rzece albo przynajmniej nie przeszkadzać w odbudowie jej ekosystemu. To nasz główny cel, również główny cel porozumienia.

Temat odrzański nie zostanie zapomniany!

- Chciałbym podziękować koleżankom i kolegom samorządowcom, którzy przybyli tu po to, żeby podpisać kolejne memorandum w sprawie wspierania naszych uczelni. Bez naszej współpracy temat odrzański zostanie albo zapomniany, albo przespany. Chcę podziękować jeszcze jednemu środowisku – wolontariuszom, zarówno tym, którzy w czasie tych czarnych dni w sierpniu ubiegłego roku spędzali całe godziny nad Odrą albo na Odrze, jak i tym, którzy cały czas podnoszą alarm – dodał marszałek Geblewicz.

- Nie chciałbym być czarnowidzem, natomiast rządowy raport, z którym miałem okazję się zapoznać, w mojej ocenie nie napawa optymizmem. Wnioski z niego

płynące są bardzo rozmyte i starają się przerzucać odpowiedzialność na system ścieków komunalnych, podczas gdy inne źródła naukowe – zarówno polskie, jak i niemieckie i europejskie – wskazują na działalność człowieka w sferze przemysłowej, a nie komunalnej - powiedział marszałek województwa zachodniopomorskiego. - Druga rzecz, która nas niepokoi - nadal nie wprowadzono żadnych rozwiązań dotyczących zarządzania rzeką jako taką. Okazuje się, że w Polsce mamy tak rozregulowany system zarządzania korzystaniem z rzek, że brak odpowiedzialności doprowadził do katastrofy. Nie wprowadzono żadnych działań, które miałyby ten stan polepszyć. Dlatego przed zbliżającym się sezonem, przy wciąż podwyższonym zasoleniu Odry, musimy liczyć się z powtórką katastrofy. Chyba nam wszystkim bardzo zależy, żeby do tego typu katastrofy nie doszło.

- Dlatego dziś ponownie podejmujemy ten temat i apelujemy o pilne wdrożenie wszystkich działań, które miały być podjęte natychmiast po katastrofie – dodał marszałek Geblewicz. - Dlatego dzisiaj podpisujemy memorandum o współpracy. Mam nadzieję, że ta współpraca to będzie pozytywny oddolny nacisk, abyśmy zabezpieczyli Odrę na kolejne lata. Dziękuję serdecznie pani marszałek Polak za gościnę. Żyjemy wiosenną nadzieją, że czarny scenariusz nie nadejdzie.

Regiony już współpracują

- Cieszę się, że dzisiaj możemy się zjednoczyć jako regiony nadodrzańskie w tym, żeby bronić Odry - oświadczyła **wicemarszałek województwa śląskiego Anna Jedynek**. - Rzeka nie powinna być przedmiotem polityki. To naukowcy, eksperci, powinni nam powiedzieć i wskazać, jakie powinniśmy wyciągnąć wnioski, czego się nauczyć, bo ta odpowiedzialność jest niezwykle ważna. Dziękuję marszałkom i zespołowi, który już pracuje. Możemy liczyć na to, że wspólnie wszystkie regiony mogą współpracować i że sobie pomożemy. Tego wszystkim życzę, także w tym czasie przedświątecznym.

Żeby ponownie nie doszło do tragedii

- Po katastrofie czy w jej trakcie każdy z naszych regionów podejmował działania, żeby zmniejszyć jej skutki. Stąd też bardzo dobry pomysł, by połączyć siły, bo wtedy i siła rażenia, i potencjał naukowy naszych regionów jest zdecydowanie większy – podkreślił **marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski**. - Obejmujemy badaniem praktycznie całą Odrę, nie tylko jej fragmenty przebiegające przez konkretne województwa. Po pierwsze – ważne są przyczyny, po drugie – diagnoza i to, co z niej wyniknie. Główną naszą troską jest to, by do tej tragedii ponownie nie doszło.

- Chciałem podziękować pani marszałek Polak za zorganizowanie spotkania. Uczelnie bardzo chętnie się włączyły. Jest to kwestia potencjału, ale również niezależnych ekspertyz i utrzymywania stałej presji na to, żeby bardzo poważnie zająć się Odrą. Myślę, że to nie tylko kwestia Odry, ale również dorzeczy i tym także, po zdiagnozowaniu samej Odry, powinniśmy się zająć – dodał marszałek Przybylski.

- Dzisiaj wspólnie pięć samorządów wykonuje jeden krok, może nie duży, ale bardzo

istotny jeśli chodzi o środowisko, o Odrę, o wszystko to, co jest dla nas ważne – powiedział **członek zarządu województwa opolskiego Antoni Konopka**. - Rok 2018 był ważny z tego względu, że jako marszałkowie, samorządy utraciliśmy kompetencje w zakresie gospodarki wodami, bezpieczeństwa przeciwpowodziowego i zadań w obszarze wód. Błędem byłoby stwierdzenie, że to było przyczyną tego, co się stało w ubiegłym roku na Odrze, ale jedną z przyczyn jest brak samorządów w tym zakresie.

Rzeka nie zna granic i jest apolityczna

- Wbrew pozorom rzeki i naukowcy mają ze sobą wiele wspólnego, a mianowicie nie znamy granic i nie zajmujemy się polityką – oświadczył na wstępie kierujący zespołem eksperckim **dr hab. Krzysztof Lejcuś z Uniwersytetu**

Przyrodniczego we Wrocławiu. – To, co się wydarzyło w zeszłym roku na Odrze, to sytuacja niespotykana i bardzo znamienna w swoich skutkach. Dlatego już w trakcie tej katastrofy przystąpiliśmy do opracowywania planu odbudowy całego ekosystemu.

Dr Krzysztof Lejcuś przekazał, że powstał ramowy program, zakładający długi, bo aż 10-letni program odbudowy ekosystemu i jego monitoringu, podzielony na kilka części, z których najważniejsze to:

1. sprawdzenie, w jakim stanie znajduje się aktualnie Odra po tym, co się wydarzyło w zeszłym roku;
2. zaplanowanie działań naprawczych i takich działań, które przygotowałyby nas do skutecznego działania, gdyby podobna sytuacja się wydarzyła;
3. wprowadzenie działań naprawczych;
4. wprowadzenie kilkuletniego planu monitoringu i ewentualnego uzupełniania działań.

- Mamy nadzieję jako zespół naukowców, funkcjonujących na uczelniach położonych wzdłuż Odry, że teraz, na wiosnę, będziemy mogli rozpocząć kompleksowe, ujednolicone i zgrane w czasie, w metodyce, badania – powiedział dr Krzysztof Lejcuś. - Badania nie prowadzone fragmentarycznie, ale na całej długości Odry w Polsce, również w porozumieniu z naszymi kolegami z Niemiec.

Zasolenie w Odrze jest nadal ponadnormatywne

- W tej chwili dysponujemy niewielkim zakresem badań jeżeli chodzi o dolny odcinek Odry w województwie zachodniopomorskim – ten najtrudniejszy, gdzie ogromną rolę odgrywa hydrologia wody - zaznaczyła **prof. Hanna Siwek z**

Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. – Dysponujemy badaniami prowadzonymi przez Uniwersytet Szczeciński, które wskazują, że zasolenie w Odrze jest nadal ponadnormatywne.

- W tej chwili rozpoczyna się lato hydrologiczne i dopiero teraz zobaczymy efekt tego, co się wydarzyło w zeszłym roku – dodała prof. Siwek. - I tutaj naszym zadaniem jest nie tylko monitoring, ale też przygotowanie procedur, które pozwolą na zareagowanie, gdyby coś takiego się znowu powtórzyło. Chodzi mi głównie o

odcinek dolnej Odry, gdzie sytuacja troficzna jest bardzo zła. Gdzie do śnięcia ryb dochodziło głównie z powodu przyduchy, niedotlenienia.

Będziemy o Odrę walczyć!

- Serce się raduje, że elita pięciu województw jest tutaj – powiedział **Senator RP Władysław Komarnicki**. - Potwierdzę to, co mówił marszałek Olgierd Geblewicz. Jestem członkiem Komisji Senackiej Ochrony Środowiska i czytałem ten raport. To jest rozmycie się odpowiedzialności. Odpowiedzialność ponosi tu rząd polski. Wody Polskie, które z budżetu państwa otrzymały olbrzymie dotacje, nie zrobiły nic w obliczu tej olbrzymiej katastrofy. Jest mi wstyd, jak w prostacki sposób jest atakowana pani marszałek Elżbieta Anna Polak tylko dlatego, że ma inicjatywę.

- Naszym obowiązkiem jest walka o naturę i przyrodę. Musimy zapobiec kolejnej katastrofie, którą wszyscy zapowiadają – zaapelował **Senator RP Wadim Tyszkiewicz**. - W Senacie dyskutujemy i rozmawiamy o Odrze. Byłem na komisji parlamentarnej ds. Odry, gdzie byli naukowcy, ludzie, którzy się Odrą zajmują, była jedna przedstawicielka Wód Polskich, nie było nikogo z ministerstwa. Podczas debaty o budżecie spytaliśmy w parlamencie, czy zostały przeznaczone środki na budowę monitoringu na Odrze. Chcielibyśmy monitorować stan rzeki, bo wiemy, że w zeszłym roku doszło do katastrofy, bo nałożyło się kilka czynników: niski stan wody, wysoka temperatura, zrzuty wód pokopalnianych, które doprowadziły do zasolenia. Nie ma pieniędzy na monitoring... Dzisiaj się zbieramy, żeby krzyczeć w imieniu mieszkańców, aby podjąć działania związane z ochroną Odry.

- Przez lata w Nowej Soli walczyliśmy, aby rzecę przywrócić dawny blask, zbudowaliśmy porty, przystanie. Można pogodzić jedno z drugim – ekologię i inwestycje – żeby rzeka była żeglowna. Mam nadzieję, że dzisiejsze spotkanie przyczyni się do tego, że wspólnie podejmiemy działania, żeby rzekę obronić. Będziemy o Odrę walczyć! – dodał senator Tyszkiewicz.

Odra nadal krwawi

- Dziękuję marszałkom za inicjatywę, parlamentarzystom za wsparcie, a naukowcom za zajęcie się tematem – zaczął swoją wypowiedź **burmistrz Krosna Odrzańskiego Marek Cebula**. - Rzeka Odra nadal krwawi, ta rana jest rozdrapana, my nie zaczęliśmy rehabilitacji, bo nadal płyną ścieki. Przewodnictwo elektryczne rzeki mimo niskiej temperatury jest nadal podwyższone.

- Powinniśmy monitorować Odrę w miejscu zrzutu ścieków, bo tam nadal odbywają się zrzuty niekontrolowane – dodał burmistrz Cebula. - Jesteśmy dziewięć miesięcy po tym, co się wydarzyło w tamtym roku. Co mamy? 180 stron akt, 500 osób przesłuchanych, milion złotych nagrody do wzięcia... I nic się nie wydarzyło, nie stwierdzono, kto zatruł Odrę.

Żyję nad ściekiem, który obejmuje jedną trzecią powierzchni kraju, który płynie przez województwo lubuskie na odcinku 220 km. Najwięksi truciciele płuczą zbiorniki, bo jest niska temperatura, można szybko wypuścić ścieki... – mówił wójt Krosna Odrzańskiego. - W listopadzie Wody Polskie zostały powiadomione,

że mamy nielegalny wyrzut ścieków w naszej gminie. Do dziś nie ma informacji zwrotnej, czy coś zostało zrobione w tej sprawie. Instytucje nadal nie działają. Jeśli marszałkowie nie podpisaliby dzisiaj tego memorandum, to tak naprawdę mam wrażenie, że wszystkie wyniki byłyby utajone. Rzeka Odra krwawi a ranę polewamy wodę z solą.

Chciałbym przede wszystkim podziękować za tę kolejną ważną inicjatywę – powiedział **burmistrz Sulechowa Wojciech Sołtys**. – My jako samorządy, które w jakimś sensie są oparte o Odrę i myślę tu nie tylko o potencjale turystycznym, ale również z pewną perspektywą choćby niewielkiego rozwoju gospodarczego, wyczekujemy tego, aby takie działania były prowadzone i doprowadziły do pewnego finału. To jest bardzo ważne, żebyśmy poznali, co leży u podstaw ubiegłorocznej katastrofy. Chciałbym podziękować paniom i panom marszałkom, senatorom za to, że rozmawiamy o Odrze. Za to, że jest to perspektywa dająca nam szansę, żebyśmy nie tylko odbudowali potencjał tego miejsca, ale żebyśmy też go rozwijali. Na to bardzo liczymy.

W wydarzeniu wzięł również udział **wicemarszałek województwa lubuskiego Stanisław Tomczyszyn**.